



# ŻYCIE STRAŻACKIE

Organ Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

MIESIĘCZNIK.

## !! W JEDNOŚCI SIŁA !!

ADRES REDAKCJI:

**RADOM,**

UL. DŁUGA № 8.

Telefon Nr. 5.

ADRES ADMINISTRACJI:

**SOSNO**

UL. KOLLEROWA 3.

Telefon Nr. 60.

CENY OGŁOSZEŃ:

cała stronica . . . . .	Zł. 100
połowa strownicy . . . . .	50
ćwiartka . . . . .	30
ósemka . . . . .	16
szesnastka . . . . .	10

**TREŚĆ:** Piorunochron na wsi — Przyjałkowskiego. — Nasze stoisko na P. W. K. — H. Grzędzińskiej. — Wykaz zasiłków przyznanych przez P. Z. U. W. — Teatralny kurs korespondencyjny — Przegląd prasy fachowej — Dział urzędowy: — Okólniki od Nr. 102 do Nr. 113. — Odznaczenia. — Ogłoszenia.

## Piorunochron na wsi.

Codziennie niemal z różnych stron kraju dochodziły wieści o spaleniu się czy to pojedynczo, czy masowo osiedli z inwentarzem żywym i martwym, przyczyniających wielomiljonowe straty.

Okolo 20% pożarów przypada od pioruna. Klęska to straszna przy łatwopalnym materiale budowlanym, skupieniu budowli w polskiej wsi. braku wody i niezabezpieczeniu budynków w piorunochrony. Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę spotykany często zabobonny przesąd ludzki, że nie należy gasić ognia powstałego od pioruna, to nie możemy się dziwić tym smutnym rezultatom, gdyż ludność w takich wypadkach beczynnynie przygląda się pożodze z założeniami rękoma, nie ratując, a nawet nierzadko nie pozwala ratować strażom pożarnym, uważając ogień taki za dopust Boży.

Wobec powyższego chcę możliwie przystępnie wyjaśnić przyczynę zjawiska wyładowań elektrycznych w postaci pioruna i tym sposobem osiągnąć podwójną korzyść, to jest, zmienić pojęcia ludzi, co do zabobonnego przesądu, a następnie dowieść o możliwości — do pewnych granic — ujarznienia tej nieznannej siły przez budowę piorunochronów, w celu zmniejszenia ilości pożarów od piorunów.

Otóż, obserwując wszystko co nas otacza w codziennym życiu, — pomimo woli musieliśmy zwrócić uwagę na różne objawy sił przyrody w postaci wody, wiatru i elektryczności i ze swych obserwacji przekonałiśmy się, że każda z tych sił może być ujarzmona przez rozum ludzki i stać się powolną do wykonywania odpowiednich posług, czy funkcji dla wygody i korzyści ludzkiej.

Na ten raz okoliczności zniewalają nas do zapoznania się z siłą przyrody — **elektrycznością**, która daje nam właśnie te straszne pioruny, a która jednocześnie oddaje ludziom nieobliczalne korzyści jak: uruchomienie długich pociągów, przewożących z nadzwyczajną szybkością ciężary i ludzi, poruszanie wielotysięcznej siły końskiej maszyn, przenoszenie z błyskawiczną szybkością w słowach myśli naszych na nieograniczoną odległość, oświetlanie tysiącami świateł miast, fabryk i przestrzeni,

Tutaj pozostaje nam zabrać bliższą znajomość z elektrycznością i poznać jej udział, czy wpływ na przedmioty w związku z piorunami i piorunochronami. Ludzie nauki od półtora wieku śledzą niezbadaną dotąd dostatecznie jeszcze siłę przyrody — elektryczność. Dotychczasowe doświadczenia wykazują, że w pewnych warunkach przez działanie na niektóre przedmioty powstaje dwojaki rodzaj elektryczności: dodatnia i ujemna. Te dwa rodzaje elektryczności według twierdzeń badaczy wytwarzają się w atmosferze, czyli w chmurach elektryczność dodatnia, w ziemi zaś przeważnie elektryczność ujemna — charakterystyczną własnością tych dwóch rodzajów elektryczności jest stałe ciążenie ku sobie i łączenie się.

Łączenie to, zależnie od ilości nagromadzonej elektryczności i warunków, następuje powolnie, lub gwałtownie, wywołując zawsze iskrę i huk. Stopniowe powolne wyładowanie, czyli łączenie się elektryczności daje nam błyskawice i grzmoty, raptowne zaś wyładowanie nagromadzonej elektryczności daje silne błyskawice z gromami w postaci piorunów.

Drugą bardzo ważną właściwością elektryczności, wykorzystaną przez naukę, jest łatwość przepływu przez niektóre przedmioty, jak miedź, żelazo i ciała mokre, przez inne zaś trudniej, lub wcale, jak przez gumę, smołę i przedmioty suche.

Powyższa właściwość elektryczności została wykorzystana w celach zapobiegnięcia gromadzeniu się elektryczności w wielkich ilościach, a nawet do pewnego stopnia nadania kierunku gromu, powodującego pożar.

Ponieważ elektryczność ziemna przez różnorodne wyniosłości na powierzchni ziemi w postaci: wy okich drzew, wież, kominów, budynków i t. p. ma możliwość łączenia się z drugim rodzajem elektryczności dodatniej, nagromadzonej w chmurach, to, ułatwiając to stałe wyładowywanie się elektryczności, zapobiegamy gromadzeniu się jej, a temsamem unikamy wyładowań raptownych w postaci piorunów.

Jeżeli znów jest nieuniknionem nagromadzenie się elektryczności w dużej ilości, to należy wykorzystać jej właściwość przyrodzoną przez wyszukanie sposobu ujarznienia.

W tym celu musimy użyć takich sposobów i środków, któreby do pewnego stopnia mogły opanować wytwarzane iskry, czyniąc je nieszkodliwymi dla przedmiotów, gdzie ma paść grom.

Wyżej powiedzieliśmy, że elektryczność najłatwiej przepływa przez metale i przez różne wyniosłości, czyli wysokości w postaci: wież, kominów i wysokich drzew; — otóż te okoliczności będą nam potrzebne w celu opanowania gromów.

Uczeni jak: Franklin, Melsens i Faraday podają różne systemy dla ujarzmienia gromów. Dla naszych celów, dla zapobiegania pożarom od piorunów w miasteczkach i na wsiach wskazany jest pierwotny, prosty i niekosztowny system Franklina, niemniej skuteczny od innych systemów więcej skomplikowanych i kosztownych.

W piorunochronie muszą być wykorzystane praktycznie właściwości elektryczności, to jest łatwość przepływu i w tym celu należy użyć odpowiednich metali i ułatwienia stałego wyładowywania się przez odpowiednie wysokości.

Pozostaje nam zatem zapoznać się ze sposobem urządzenia piorunochronu, możliwie najprostszego i niekosztownego. Pomijam przeto budowę piorunochronu z metali droższych, jak miedź i mosiądz z połączanymi stożkami, — a przystępuję do wskazania takich, jaki każdy przeciętny rolnik będzie w stanie sobie zrobić.

Należy zatem zrobić żelazny stożek długości 80—90 centymetrów (około  $1\frac{1}{2}$  łokcia), ostro zakończony,  $2\frac{1}{2}$  do 3 centymetrów średnicy u dołu, stożek ten należy dobrze pobielić cyną, następnie umocować pionowo w środkowym otworze żelaznej sztabki. Dolny koniec stożka winien być nagwintowany i przechodzić na drugą stronę sztabki. Nagwintowany koniec służy do nawinięcia, przy ciśnieniu i umocowania nakretką metalowej linki, która służy jako przewodnik dla wyładowania prądu. — Koniec linki oprócz umocowania nakretką należy przylutować do stożka cyną. — Linka winna być zrobiona przez skręcenie kilku (3—5) drutów żelaznych ocynkowanych. Grubość drutu winna wynosić  $\frac{1}{8}$  cala.

W miejsce linki żelaznej dużo praktyczniej jest użyć ocynkowaną bednarę o przekroju  $25 \times 2$  milimetry.

Przewodnik taki w postaci bednarki, czy linki należy przeprowadzać w miejscach najczęściej narażonych na uderzenie piorunów — mianowicie wzdłuż kipy, przy okapach, lub przy szczycie budynku i zawsze od strony więcej wystawionej na fale i wiatry.

Przewodniki takie należy przeprowadzać w taki sposób, aby prąd nie zetknął się z materiałami palnymi, a w pierwszym rzędzie ze strzechą. Dla przymocowania przewodników w budynkach, krytych dachówką, są specjalne haczyki, w krytych słomą należy stosować zamiast podpórek drewniane kozły, jakie się używa dla zabezpieczenia słomy od rozwiewania. Przewodniki w postaci linki, czy bednarki winny być mocno naciągnięte na podpórkach, rozstawionych co  $1\frac{1}{2}$  metra i przeprowadzone w kierunku ziemi, w celu uziemienia takowych.

Jeżeli gzymsy, okapy, przeguby i kanty dachu budynku są pokryte blachą, to należy wszystkie te części połączyć z odbiorczymi przewodnikami. Wszelkie spojenia, czy umocowania przewodników należy dobrze pocynkować dla uniknięcia rdzewienia. Ocynkowanie w najgorszym razie można zastąpić pomalowaniem gęstą olejną farbą — co należy co parę lat powtarzać.

Dla uziemienia przewodników bezwarunkowo należy wybrać miejsce wilgotne, albo przewodnik winien być doprowadzony do głębokości wody zaskórnej. Dobrze jest również przewodnik wprowadzić w studnię, sadzawkę, lub rzekę, o ile te są blisko budynku.

Przewodniki prowadzone po ścianie winne być zabezpieczone od powierzchni ziemi odpowiednią rynienką rewnianą do wysokości  $2\frac{1}{2}$  metra.

Dolny koniec przewodnika (linki czy bednarki) winien być przymocowany do żelaznego drążka długości około 2 łokci, średnicy do 1 cala. Drążek ten zapuszcza się do wody, lub zagłębia się w ziemię do wody zaskórnej.

Należy pamiętać, że piorunochrony zabezpieczają w promieniu ich wysokości, to jest — jeżeli piorunochron jest urządony na wysokości 30 metrów, to zabezpiecza na odległość 30 metrów wokoło.

Ponieważ na wsiach budynki są niskie i więcej skąpione, to praktyczniej jest urządzać piorunochrony na specjalnych słupach wysokich.

Koszt urządzenia piorunochronu dla pojedynczego budynku parterowego wiejskiego wynosi 30—45 złotych. Koszt urządzenia tegoż dla kilku skupionych budynków parterowych nie powinien przekroczyć kwoty 75 złotych.

Gdybyśmy się chcieli poważnie zastanowić, to przyszlibyśmy do niezłomnego przekonania, że jednorazowy wydatek na urządzenie piorunochronu na wiejskim osiedlu wyniesie dużo mniej, niż połowę kosztu na zakup tak zbędnego artykułu jak papierosy i tytoń, które są bardzo często przyczyną pożarów. A ileż warte są ten spokój i pewność że, w razie burzy i piorunów, niegrozi nam utrata dobytku, niejednokrotnie owoców wieloletnich prac i zabiegów.

Budujcie zatem piorunochrony.

Z. Przyjałkowski.

## Nasze stoisko na P. W. K.

Celem wystawy było zobrazowanie dorobku danej instytucji i zarazem dokonanie przeglądu sił twórczych, które są czynnikiem dla dalszego jej rozwoju.

Wystawa była również radością i dumą tych, którzy najwyższą włożyli energji w jej organizację, a zarazem była żywym świadectwem zdolności organizacyjnych swoich twórców tak dalece, że śmiało możemy zacytować przysłowie anglików: „pokaż mi swój pokój, a powiem ci, kim jesteś”.

Niestety nasze stoisko nieodpowiadało naszym wymaganiom i dało złe świadectwo o tych, którzy mieli powierzone sobie zaprezentowanie naszej instytucji.

Stoisko nasze przede wszystkim odznaczało się brakiem zmysłu orientacyjnego w samym założeniu stoiska. Brak estetyki stanowił bardzo poważną lukę, bo odstręczał widza i nie budził w nim zainteresowania się strażactwem. Brak systematyki w odtworzeniu całości pracy i życia strażackiego robił wrażenie pakameru, a nie świątyni wiedzy strażackiej.

Ten brak założenia artystycznego i systematyki uderzał w oczy przeciętnego laika, który nie tylko, że nie widział tego, co powinien widzieć, lecz przeciwnie, gubił się w haosie nagromadzonych eksponatów.

Stoisko miejscami robiło wrażenie niepoważne, a nawet przykre i wywoływało pobłażliwy uśmiech na twarzy widza, np.: wycinanki, których powstydziliby się uczeń szkoły powszechnej. Czyż naprawdę było brak ludzi do pracy z odrobiną zmysłu orientacyjnego i estetycznego tak niezbędnego w pracy na pokaz?

Stoisko powinno być tak urządzone, aby robiło wrażenie dobrze napisanej i pięknie ozdobionej książki, mającej początek — środek i koniec wraz z horoskopem na przyszłość.

Każdy rozdział tej książki powinien budzić u czytającej publiczności zainteresowanie i chęć dalszego czytania. Niestety — nasze stoisko, to źle napisana książka, a cechą jej jest brak przewodniej nici, prowadzącej bezwiednie publiczność, zwiedzającą wystawę.

Taką nitką powinna być systematyka nie tylko w rozmieszczeniu eksponatów, ale i w ujęciu historycznym i estetycznym.

W rozmieszczeniu eksponatów nieuwzględniono odległości wzrokowej, np. tablice z drobną statystyką powieszono w kątach, gdzie trudno dojrzeć, a przedmioty duże leżały tuż pod ręką widza.

Dalej — grafika i statystyka winny mieć swój dział. Tablice muszą być sporządzone równomiernie i wyraźnie, o dobrej grze kolorów, muszą świadczyć o jednolitości i spistości pracy. Statystyka nadaje ton powagi w pracy danej instytucji i jest zwykle świadectwem jej dojrzałości.

Wszak statystyka dla widza, to nie „suche litery”, jak mówią dyletanci, to żywy dowód, czy dana instytucja rozwija się, czy też upada.

Tablice były niejasne i o bardzo lichem zestawieniu kolorów tak, że trudno je było przeczytać i widz nie wiedział, o co autorowi chodzi, np. tablice organizacji wyszkolenia, stan zaopatrzenia drużyn strażackich, rozwój straży w poszczególnych związkach wojewódzkich, albo tablica, która, jak głosił napis, miała uświadomić czytelnika, jaki obszar terenu przypada do obrony danej straży.

Jeszcze raz podkreślam, że tablice robiły wrażenie nieudolnej pracy.

Dalej — nieuwzględniono zupełnie takich działów jak historia pożarnictwa, organizacje, technika, propaganda, rozwój bezpieczeństwa pożarowego, Tow. Ubezpieczeń

Możnaby urządzić stoisko z punktu widzenia dwóch tylko działów, np. teoretycznego i techniczno-praktycznego, oraz działy specjalne, np. udział strażactwa w odrodzeniu Ojczyzny i jej odbudowie, albo twórczość polska w technice strażackiej.

Byłoby to uproszczeniem organizacji stoiska.

Do działu teoretycznego należy podciągnąć historię pożarnictwa, statuty — regulaminy, odznaczenia, standary, statystykę, grafikę, literaturę, budżety, druki — książkowość, plany remiz i domów straż., wspinalni, mapy dróg i nawodnienia, pomoce naukowe, regulaminy i programy szkolenia. Albumy — obrazy — nuty — wykresy czytelnictwa, zabaw — nuty — orkiestry winny obrazować kulturalne życie drużyn straż. Powinno się wszędzie silnie podkreślać, że drużyny straż. są to obywatelskie szkoły społeczne o dość wysokiej budowie. Propaganda obrony przeciwpożarowej winna być honorowana w dziale teoretycznym bardzo usilnie.

Należałoby podkreślić udział strażactwa w walce z katastrofami żywiołowymi, oczywiście poza walką z ogniem.

Dział teoretyczno-techniczny winien otwierać podział strażactwa według grup ćwiczebnych i do tychże winien być dostosowany podział sprzętu strażackiego, uzbrojenia bojowego, względnie środków gaśniczych. Chodzi przecież o to, żeby zwiedzający mogli zorientować się w rodzajach straży i zakresie ich działalności.

Do specjalnych działów należy zaliczyć: fabryki i wytwórnie sprzętu straż. ubezpieczenia, kasy strażackie, udział strażactwa w pracy nad wzmoczeniem wewnętrznej i zewnętrznej siły obronnej państwa, dając dokładny obraz szkolenia strażackich szeregów w obronie gazowej p. w. i w. f.

Dalej dział polskich wynalazków w dziedzinie techniki pożarniczej winien reprezentować modele i ulepszenia poszczególnych sprzętów strażackich.

Nieszczęśliwym pomysłem było również umieszczenie stoiska w suterynie. Odnosi się wrażenie, że obrona przeciwpożarowa jest na ostatnim planie w rozwoju społecznym, a powinna być na pierwszym, boć dziś każdy rozumie, że pożarnictwo jest ściśle związane z rozwojem ekonomicznym państwa, wszak zmniejszona ilość pożarów, to podniesienie jakości i ilości dróg, to podniesienie oświaty i życia kulturalnego, brak pożarów — to oszczędność i zasobność naszych budżetów.

Wewnętrzne urządzenie pawilonu było pomyślane w stylu futurystyczno—berlińskim i robiło wrażenie niesmaku, a jeśli dodamy strażaka, imitującego nagrobek w lichym wioskowym stylu, to otrzymamy całość bynajmniej niezachęcającą do oglądania. Czyż nie lepiej byłoby

ozdobić ściany pawilonu fragmentami z życia strażackiego, lub umieścić wyjątki z walk z ogniem? Byłoby to w zupełności dostosowane do całości i charakteru stoiska.

Fragmenty z życia najlepiej przemawiają do psychiki ludzkiej, która zespala ludzi ze sobą i prowadzi do wielkich i szlachetnych celów. Zadaniem stoiska było zespolić społeczeństwo z ideą strażacką, aby była benjaminkiem serca polskiego.

Należałoby tedy zapytać, czy organizatorzy wystawy zastosowali się do przysłowia „lepiej źle, niż wcale”? Jeśli tak — to nie stanęli na wysokości zadania — przeciwnie — uczynili ideały strażackie sercu polskiemu bardziej niż obojętne, a obojętność społeczeństwa dla idei to przekreślony rozwój tejże i podcięcie żywotności w samym jej rozkwicie.

H. Grzędzińska.

## Wykaz zasiłków

przyznanych strażom pożarnym z woj. kieleckiego przez PZUW.  
od 1 stycznia do 31 lipca 1929 roku.

### Pow. będziński.

1. Sączów . . . . .	zł. 400,—
2. Wojkowice-Komorne . . . . .	511,—
3. Strzemieszyce-Małe . . . . .	500,—
4. Tuczna-Baba . . . . .	490,—
5. Dąbie . . . . .	110,80
6. Rogoźnik . . . . .	129,70
7. Trzebieszowice . . . . .	469,70
8. Twardowice . . . . .	309,20

Zł. 2.920,40

### Pow. częstochowski.

1.. Danków . . . . .	zł. 340,—
2. Kawodrza-Górna . . . . .	500,—
3. Wyczerpy-Górne . . . . .	430,—
4. Kuleje . . . . .	340,—
5. Szyszków . . . . .	450,—
6. Hutki (gm. Opatów) . . . . .	390,—
7. Hutki (gm. Rększowice) . . . . .	300,—
8. Kłobucko (Magistrat) . . . . .	2.000,—
9. Walenczów . . . . .	350,—
10. Kamienica Polska . . . . .	688,20
11. Mstów . . . . .	500,—
12. Rędziny . . . . .	206,—

Zł. 6.494,20

### Pow. iłżecki.

1. Osówka-Nowa . . . . .	zł. 340,—
2. Osiny . . . . .	500,—
3. Kotlarka . . . . .	500,—
4. Pawłów . . . . .	440,—
5. Solec n/Wisłą (Sem. nauczyc.) . . . . .	379,—

Zł. 2.159,—

### Pow. jędrzejowski.

1. Bolesławice . . . . .	zł. 480,—
2. Borszowice . . . . .	460,—
3. Chomentów . . . . .	460,—
4. Chorzewo . . . . .	165,—
5. Kawęczyn . . . . .	111,—
6. Matkowice . . . . .	165,—
7. Potok-Wielki . . . . .	111,—
8. Skroniów . . . . .	469,70
9. Stąbszowice . . . . .	111,—
10. Sobków . . . . .	300,—
11. Trzciniec . . . . .	480,—
12. Złotniki . . . . .	314,—
13. Lipnica . . . . .	415,—
14. Stąbszowice . . . . .	340,—

15. Lubcze . . . . .	415,—
16. Brześć . . . . .	500,—
17. Imielno . . . . .	250,—
18. Laskowa . . . . .	500,—
19. Olbrachciec . . . . .	500,—
20. Warzyn I . . . . .	340,—
21. Węgleszyn . . . . .	99,50
	<u>Zł. 6.986,20</u>

**Pow. kielecki.**

1. Samsonów . . . . .	zł. 440,—
2. Bieliny . . . . .	466,—
3. Nida . . . . .	480,—
4. Ostojów . . . . .	455,20
5. Wolica . . . . .	351,—
6. Ociesęki . . . . .	485,—
7. Psary . . . . .	485,—
8. Bodzentyn . . . . .	1.000,—
9. Brzeziny . . . . .	460,—
10. Leśna . . . . .	390,—
11. Niewachlów . . . . .	171,—
12. Radlin . . . . .	490,—
13. Wolica p. w Ostrowie . . . . .	475,—
14. Górno . . . . .	500,—
15. Łopuszno . . . . .	412,10
16. Niewachlów . . . . .	340,—
	<u>Zł. 7.400,30</u>

**Pow. konecki.**

1. Chlewiska . . . . .	zł. 200,—
2. Mnin . . . . .	500,—
3. Fałków . . . . .	158,—
4. Niekłań . . . . .	136,—
5. Radoszyce . . . . .	293,05
6. Skarżysko - Książęce . . . . .	410,—
7. Rzuców . . . . .	500,—
8. Miedziera . . . . .	440,—
	<u>Zł. 2.637,05</u>

**Pow. kozieniecki.**

1. Ryczywół . . . . .	zł. 238,15
2. Jedlnia . . . . .	500,—
3. Stara-Wieś . . . . .	125,—
4. Brzoza . . . . .	400,—
5. Janowiec . . . . .	74,50
6. Góra-Puławska . . . . .	505,—
7. Nowa-Wieś . . . . .	440,—
8. Policzna . . . . .	390,—
9. Gniewoszów . . . . .	500,—
	<u>Zł. 3.172,65</u>

**Pow. miechowski.**

1. Czaple-Małe . . . . .	zł. 200,—
2. Helenów-Janurzyn . . . . .	480,—
3. Skrzyszowice . . . . .	460,—
4. Muniakowice . . . . .	340,—
5. Piotrowice-Małe . . . . .	480,—
6. Przybysławice . . . . .	220,80
7. Fałniów . . . . .	161,—
8. Kalina-Mała . . . . .	365,—
9. Moczydło . . . . .	465,—
10. Poskwitów . . . . .	500,—
11. Prandocin . . . . .	250,—
12. Biskupice . . . . .	340,—
13. „ Iwanowickie . . . . .	500,—
14. Jakubowice . . . . .	5.000,—
15. Zarogów . . . . .	500,—
16. Janowice . . . . .	340,—
17. Maków . . . . .	300,—
18. Pękosław . . . . .	340,—

19. Przęsławice . . . . .	340,—
20. Tochołów . . . . .	139,20
21. Czaple-Wielkie . . . . .	440,—
22. Iwanowice . . . . .	241,20
23. Smroków . . . . .	340,—
24. Zagórzycy . . . . .	500,—
25. Adamowicze - Szreniawa . . . . .	490,—
26. Opotkowice . . . . .	440,—
27. Pałecznicza . . . . .	250,—
28. Swojczany . . . . .	490,—
29. Łuczyce . . . . .	300,—
30. Mniszków . . . . .	500,—
31. Pieczonogi . . . . .	440,—
32. Pstroszyce . . . . .	540,—
	<u>Zł. 16.692,20</u>

**Pow. olkuski.**

1. Dobraków . . . . .	zł. 430,—
2. Grębyńce . . . . .	480,—
3. Grzegorzewice . . . . .	340,—
4. Małoszyce . . . . .	430,—
5. Sierbowice . . . . .	129,70
6. Tarnawa . . . . .	480,—
7. Wierzbica . . . . .	201,80
8. Szypowice . . . . .	430,—
9. Koryczany . . . . .	410,—
10. Skała . . . . .	3.000,—
11. Owczary . . . . .	390,—
12. Rzeplin . . . . .	390,—
13. Trzyciąż (szk. roln.) . . . . .	127,25
14. Wola Libertowska . . . . .	129,70
15. Zadroże . . . . .	300,—
16. Kidów . . . . .	300,—
	<u>Zł. 7.968,45</u>

**Pow. opatowski.**

1. Bodzechów . . . . .	zł. 191,—
2. Linów . . . . .	131,—
3. Łagów . . . . .	300,—
4. Ostrowiec . . . . .	2.500,—
5. Zochcin . . . . .	91,—
6. Ćmielów . . . . .	340,—
7. Nietulisko-Duże . . . . .	340,—
8. Ożarów . . . . .	300,—
9. Wierzbka . . . . .	469,70
10. Kobylany . . . . .	465,—
11. Waśniów . . . . .	500,—
12. Doły Biskupie . . . . .	129,70
13. Bardo-Górne . . . . .	400,—
14. Biedzychów . . . . .	440,—
15. Doły-Biskupie . . . . .	300,—
16. Kunów . . . . .	500,—
17. Słupia-Nadbrzeżna . . . . .	265,—
	<u>Zł. 7.662,40</u>

**Pow. opoczyński.**

1. Bieliny . . . . .	zł. 325,—
2. Domaszno . . . . .	340,—
3. Brzustów . . . . .	415,—
4. Sincice . . . . .	500,—
5. Dąbrowa n/Czarna . . . . .	300,—
6. Krzczonów . . . . .	340,—
7. Machory . . . . .	340,—
8. Strzelce . . . . .	350,—
9. Kraśnica . . . . .	200,—
10. Rozwady . . . . .	340,—
11. Skrzyńsk . . . . .	340,—
	<u>Zł. 3.790,—</u>

**Pow. pińczowski.**

1. Pawłowice . . . . .	zł. 83,10
2. Chrobrerz . . . . .	581,20
3. Góry . . . . .	165,—
4. Jurków . . . . .	469,70
5. Kije . . . . .	176,—
6. Kościelec . . . . .	340,—
7. Przemków . . . . .	290,—
8. Skalbmierz . . . . .	1.220,—
9. Działoszyce . . . . .	4.000,—
10. Chrościce . . . . .	165,—
11. Młodzawy . . . . .	136,—
12. Zagórzycy . . . . .	340,—
13. Zagość . . . . .	505,—
14. Michałów . . . . .	200,—
15. Działoszyce . . . . .	426,—
<hr/>	
	Zł. 9.097,—

**Pow. radomski.**

1. Kowala . . . . .	zł. 340,—
2. Odechów . . . . .	350,—
3. Przytyk . . . . .	129,70
4. Rzeczków . . . . .	350,20
5. Skaryszów . . . . .	180,—
6. Wsola . . . . .	530,—
7. Chomentów - Puszcza . . . . .	480,—
8. Stromiec . . . . .	469,70
9. Wyśmierzyce . . . . .	340,—
10. Goszczewice . . . . .	500,—
11. Podkanna . . . . .	165,—
12. Myśliszewice . . . . .	500,—
13. Goryń . . . . .	440,—
14. Jedlińsk . . . . .	340,—
15. Wrzeszczów . . . . .	300,—
16. Broniów . . . . .	340,—
17. Bukówka . . . . .	340,—
18. Radom . . . . .	2.400,—
<hr/>	
	Zł. 8.494,40

**Pow. sandomierski.**

1. Gierlachów . . . . .	zł. 500,—
2. Osiek . . . . .	500,—
3. Żurawica . . . . .	126,20
4. Osiek . . . . .	83,—
5. Sandomierz . . . . .	780,—
6. Świątniki . . . . .	200,—
7. Kichary . . . . .	500,—
8. Mściów . . . . .	500,—
9. Słabuszowice . . . . .	500,—
10. Czajków . . . . .	340,—
11. Konary . . . . .	390,—
12. Szczeglice . . . . .	500,—
13. Gierasowice . . . . .	115,20
14. Włostów . . . . .	500,—
<hr/>	
	Zł. 5.534,40

**Pow. stopnicki**

1. Gacki . . . . .	zł. 251,—
2. Gnojno . . . . .	340,—
3. Pierzchnica . . . . .	340,—
4. Szczaworyż . . . . .	440,80
5. Młyny . . . . .	500,—
6. Łubnice . . . . .	500,—
7. Pacanów . . . . .	125,—
8. Szydłów . . . . .	610,—
9. Tuczępy . . . . .	500,—
10. Górka (kol. lecznicza) . . . . .	5.224,42
11. Beszowa . . . . .	590,—
12. Drugnia . . . . .	144,20
<hr/>	
	Zł. 9.565,42

**Pow. włoszczowski**

1. Zbyczyce . . . . .	zł. 273,90
2. Lelów . . . . .	500,—
3. Moskarzew . . . . .	300,—
4. Oleszno . . . . .	430,—
5. Czarnca . . . . .	162,80
6. Melchów . . . . .	415,—
7. Biała - Wielka . . . . .	129,70
8. Konieczno . . . . .	222,20
9. Lasocin . . . . .	129,70
10. Łapczywa - Wola . . . . .	340,—
11. Goleniowy . . . . .	163,20
12. Łachów . . . . .	390,—
13. Różnica . . . . .	144,20
14. Teresów . . . . .	440,—
15. Wola - Wiśniowa . . . . .	80,—
16. Biała - Wielka . . . . .	206,—
17. Turzyn . . . . .	390,—
<hr/>	
	Zł. 4.716,70

**Pow. zawierciański**

1. Marciszów . . . . .	zł. 161,—
2. Nowa - Wieś . . . . .	480,—
3. Boguchwałowice . . . . .	480,—
4. Mierzęcice . . . . .	340,—
5. Poręba . . . . .	3.000,—
6. Sadowie . . . . .	188,50
7. Jaworznik . . . . .	595,70
8. Bzów . . . . .	129,70
9. Koziegłówek . . . . .	366,80
10. Chruszczobród . . . . .	440,80
11. Łośnice . . . . .	129,70
12. Markowice . . . . .	31,50
13. Postaszowice . . . . .	397,60
14. Rudniki . . . . .	80,—
15. Krzemieda . . . . .	440,—
16. Wojstawice . . . . .	500,—
17. Żeliszewice . . . . .	500,—
18. Gołuchowice . . . . .	440,—
19. Huta - Stara . . . . .	450,—
<hr/>	
	Zł. 9.151,30

## Teatralny kurs korespondencyjny dla kierowników i reżyserów

Związek Teatrów Ludowych w Warszawie, ul. Tamka 1, od szeregu lat otacza wszystkie teatry niezawodowe troskliwą opieką artystyczną. W tym celu między innymi prowadzi stale i systematycznie krótkoterminowe kursy instruktorskie. W obecnym roku organizuje specjalny kurs teatralny korespondencyjny dla kierowników i reżyserów teatralnych.

Kurs ten ze względu na swój system staje się dla wszystkich dostępny, nie odrywa bowiem nikogo od codziennych zajęć i nie zmusza do wyjazdu, a zapewnia zdobycie potrzebnych wiadomości teatralnych.

Program kursu obejmuje wszystkie przedmioty teoretyczne i praktyczne z zakresu teatrologii.

Czas trwania kursu przewidywany przez 8 miesięcy. Szczegółowy prospekt, na żądanie, wysyła Związek Teatrów Ludowych, Warszawa, ul. Tamka 1, tel. 236-40.

## Przegląd prasy fachowej prowincjonalnej.

W artykule wstępnym Nr. 20 „Strażaka Śląskiego”, p. t.: „Jesienne czynności w Strażach”, redakcja nawołuje straże do wykorzystania 5-cio miesięcznego okresu zimowe-

go na wykłady i pogadanki, w celu teoretycznego pogłębienia wiedzy strażackiej. „Trzeba bowiem pamiętać, że najlepiej wyćwiczony strażak, jeśli nie zna gruntownie istoty ognia i własności użytkowanych do gaszenia, lub tłumienia pożaru środków, miast rzeczywistej pomocy, jakiej od niego należy oczekiwać — spowodować on może nawet znaczne zwiększenie katastrofy.

Przy utrzymaniu stałych dni ćwiczebnych w ciągu lata, należy wprowadzić stałe dni dla zajęć zimowych. Zajęcia te, w stosunku do lokalnych potrzeb i warunków, wypełnia się — jak już wspomniałem — wykładami, a w razie sprzyjającej pogody — przypomnieniem sobie czegoś z zajęć praktycznych. Wtedy frekwencja na wykłady i ćwiczenia będzie się znacznie zwiększała, a gdy na początku przyszłego sezonu wyprowadzimy drużyny na boiska ćwiczebne, okaże się wtedy, iż ten długi okres zimowy nie wiele, lub prawie zupełnie nie odbił się na sprawności ćwiczebnej naszych drużyn.

Gdy więc stajemy dziś na progu tego ciężkiego dla nas sezonu jesienno—zimowego, należy energicznie zająć się przygotowaniem do tego okresu. Należy opracować dokładny i celowy program prac na okres zimowy. Obok wspomnianych już wykładów i pogawędek, należy przewidzieć w programie zajęcia praktyczne w remizie nad montażem i demontażem sprzętu strażackiego, aby tą drogą każdy członek drużyny poznał gruntownie konstrukcję narzędzi, a przez to potrafił sobie zaradzić w przyszłości w razie ewentualnego uszkodzenia narzędzi”.

Następny artykuł pułk. Małyszki: „Pierwszy atak gazowy”, ze względu na aktualną sprawę, wydrukujemy w całości. W redakcyjnym artykule: „Automatyczne gaśnice chemiczne” opisana jest próba gaśnicy automatycznej „Phylax”, dalej zaś znajdujemy artykuł dha Barona: „Pożary na strychach”, gdzie autor wyjaśnia niebezpieczeństwo w razie pożaru skutkiem braku polepy glinianej na strychach.

Tego rodzaju lekceważenie przepisów budowlanych umożliwia zapalenie się dylówki, która, szybko się przepalając, powoduje zajęcie się sufitu i co zatem idzie zniszczenie ruchomości.

W dziale oficjalnym Związku, umieszczono sprawozdanie z zawodów wojewódzkich o mistrzostwo Śląska, oraz z posiedzenia Śląskiej Komisji Technicznej.

Po uchwaleniu warunków wydania kieszonkowego kalendarza, omówiono wytyczne dla prac zbiorowych na rok następny, ustalono ilości i rodzaj projektowanych kursów pożarnictwa, sanitarnych i gazownawstwa, — zjazdów i zawodów, — konferencji, przeszkoleń i konkursów indywidualnych.

Nowym działem prac zbiorowych w przyszłym roku kalendarzowym, jest projekt zarządzenia niespodziewanych manewrów rejonowych, według założeń i zasad, wypracowanych na wcześniejszych konferencjach ogólnych, oraz manewrów powiatowych, przeprowadzonych teoretycznie w gronie naczelników poszczególnych straży pożarnych na specjalnych stołach modelowych.

Po za opisem tygodniowych kursów gazownawstwa w Wełnowcu i pokazu obrony przeciwgazowej i pożarowej na wyższych piętrach, w dziale: „Różne”, umieszczono sprawozdanie z działalności P. Z. U. W. i korespondencje ze Straży.

Ukazał się w druku 8 — 9 numer „Wiadomości pożarniczych”. Wstępny artykuł p. t.: „Nowe źródło dochodu dla Straży”, pióra Władysława Worka, nawołuje do hodowli jedwabników przy remizach strażackich

Hodowla jedwabników może zajmować się każdy, kto posiada drzewo morwowe. Polega ona na karmieniu w przeciągu 4 — 5 tygodni gąsienie jedwabnika liśćmi morwy. Jest to więc sezonowe, dodatkowe zajęcie rolnika, podnoszące dochodowość jego gospodarstwa, tem samem nadaje się ono do wprowadzenia do naszych oddziałów. Hodowla jedwabników prowadzi się zawsze w pomieszcze-

niach pod dachem, a nie bezpośrednio na drzewach. Hodowla jedwabników posiada zalety:

1) krótko trwała (cały przebieg 5 — 6 tygodni w roku).  
2) Wypada wtedy, gdy niema dużo robót w polu (czerwiec).

3) Wymaga minimalnych nakładów pieniężnych.  
4) Jest prosta, nie wymaga specjalnego przygotowania.  
5) Jest łatwa, mogą ją wykonywać starsze kobiety i dzieci.

6) Dostarcza surowca cennego, poszukiwanego na rynkach świata.

7) Surowiec ten nie podlega psuciu, daje się przechować po kilkanaście lat.

Chcąc rozpocząć hodowlę jedwabników, należy w czasie — najlepiej w lutym, zamówić jajeczka jedwabnika. Jajeczka te są bardzo tanie 1 gram, t. j. około 1.600 szt. kosztuje 60 groszy. Gdy na morwach ukażą się pierwsze listki, z jajeczek pod wpływem ciepłej pokojowej temperatury wylęgają się małe gąsieniczki jedwabnika, które żyją 32 — 35 dni. Podczas tego okresu należy je karmić 4 razy dziennie, podrzucając świeże liście morwowe. Po upływie oznaczonego okresu, gąsienice snują w koło siebie oprzędy jedwabne. Hodowca zbiera oprzędy, zanurza w sicie nad gorącą parą i po wysuszeniu otrzymuje gotowy surowiec jedwabny, który sprzedaje do fabryki jedwabiu.

Do hodowli jedwabników używa się liści morwy (Morus laba), posiadającej pień popielaty, liście gładkie i owoce białe, czarne, lub różowe w odróżnieniu od morwy czarnej (Morus nigra) o pniu ciemnym liściach szorskich.

Morwa jest drzewem nie wybrednem, szybko i łatwo rosnącym na każdej glebie, przyczem lepiej rośnie na gruntach suchych i lekkich n. p.: na ziemi piaszczysto gliniastej, niż na ciężkich, lub mokrych.

Pod drzewa morwowe można nie przeznaczając specjalnego obszaru ziemi. Najlepiej wysadzać wzdłuż dróg, przy parkanach, domach, na niedzicach i granicach pól i wszędzie tam, gdzie rosną mało pożyteczne wierzby, topole i inne t. p. drzewa. Również bardzo ładne i silne są żywopłoty morwowe, strzyżone podczas hodowli.

Jedno duże drzewo morwowe może dostarczyć liści na wykarmienie gąsienic jedwabnika z 2 grm. jajeczek, co daje około 5 kg. świeżych oprzędów, wartości zł. 45. Z drzewek morwowych wysokopiennych można zrywać liście, dla celów hodowli w 9 roku, z krzaków i żywopłotów w 4- 5—tym roku od posiania. Każdy na swej ziemi znajdzie miejsce na posadzenie kilku — kilkunastu drzewek morwowych. Im starsze drzewka posadzić, tem wcześniej można z nich korzystać, jednak pożyteczne jest również wysianie morwy i założenie niewielkiej szkółki, która może nawet przynosić pewien dochód ze sprzedaży na okolicę młodych sadzonek morwy, przyczyniając się jednocześnie do rozpowszechnienia tego drzewa.

**„Kto sadi jedno drzewo morwowe — ten rzuci garść złota do Krajowego skarbu” pisał Henryk Sienkiewicz.**

Inspektor Biedroń-Kalinowski, rozpoczął druk swej pracy p. t. „Organizacja pracy oddziału”.

Na wstępie, określającym właściwości pożaru, autor zaznacza, iż na wartość, czyli pełną gotowość Straży, składają się następujące czynniki:

1) Organizacja Oddziału. 2) Sprzęt pożarny. 3) Uzbrojenie osobiste. 4) Sygnalizacja. 5) Zaopatrzenie w wodę. 6) Środki transportu. 7) Pomieszczenie. 8) Organizacja porządkowa i gospodarcza. 9) Kierownictwo.

Od doboru, zorganizowania, wyszkolenia i stanu moralnego członków, zależna jest wartość oddziału, to też autor zastrzega, iż do Straży winni być przyjmowani tylko ci, którzy odpowiadają poniższym warunkom:

1) Nieposzlakowana przeszłość. 2) Dobra opinia wśród obywateli. 3) Możliwa pełnoletność. 4) Zawód gwa-

rantujący przybycie na wezwanie. 5) Zobowiązanie stosowania się do statutów i 6) Przygotowania się do egzaminu.

Siła liczebna członków czynnych winna być dostosowana do warunków miejscowych.

W artykule „Kasa Pośmiertna”, pod pseudonimem „Strażak”, autor budzi śpiące Zarządy Straży, nawołuje do ubezpieczenia strażaków na wypadek śmierci, stwierdzając, iż na 803 Straże, tylko 34 należy do Kasy.

Dział urzędowy, wykaz zasiłków z P. Z. U. W., wykaz pożarów i korespondencje ze Straży, zamykają numer.

W Nr. 18 „Walki z pożarem”, w artykule p. t.: „W czołowym pochodzie Głównego Związku” umieszczono wywiad z Prezesem Głównego Związku.

Dla charakterystyki przytaczamy w dosłownym brzmieniu niektóre ustępy prozą „bewoja”.

„Po perypetjach, towarzyszących zazwyczaj takiej wyprawie „miesięcznego” korespondenta i w dodatku pisma „prowincjonalnego” — udało się nam załadować naszego współpracownika do wagonu sypialnego III kl. (bo IV nie było), pociągu Bukareszt — Warszawa.

Gwizd lokomotywy, wymachiwanie chusteczkami, okrzyki: „powodzenia”, „odwagi” i „ostrożnie” towarzyszyły odjeżdżającemu do Warszawy pociągowi, w którym utonął nasz korespondent, zaopatrzone w/g warszawskich wymogów w paszport, świadectwo odwszawienia, szczepienia ospy, cholery, tyfusu i t. p. dokumenta osobiste.

Po kilku dniach nerwowego wyczekiwania, otrzymuje redakcja nasza pismo, które podajemy w oryginale, bez uwzględnienia przygód, jakie na bruku warszawskim spotkały naszego współpracownika. (Przygody te podamy w innym miejscu.)

Warszawa 21 września 1929 r.

Warszawa, to „wielka rzecz”. Ocenia to przede wszystkim „pisarz” z prowincji, mający w dodatku zdobyć t. zw. wywiad.

Wielkość stolicy, bynajmniej nie przyczynia się tutaj do spotęgowania odwagi; natomiast trudności są zazwyczaj bardzo duże.

Ale czego się nie robi dla sprawy. Cel mój został osiągnięty i po rozbiciu się kilku błotników samochodowych na mojej szanownej figurze, stanąłem w Alejach Ujazdowskich pod numerem piątym, gdzie mieści się urząd Województwa Warszawskiego.

Wspaniały gmach 3-piętrowy służył dawniej zaborcom jako szkoła kadetów. Dziś zupełnie przerobiony i dostosowany do potrzeb władzy administracyjnej drugiej instancji, robi miłe wrażenie, aczkolwiek nieco koszarowe. Wąska brama prowadzi wprost do klatki schodowej, gdzie na II piętrze mieszczą się apartamenty Wojewody Warszawskiego, Pana Inż. Stanisława Twardo, Prezesa Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

I tam właśnie zmierzały moje kroki, aby uczynić zadość stawianym mi przez Waszą redakcję wymogom. Im bliżej byłem gabinetu Wojewody, tem więcej biło mi serce, nie wiem czy ze strachu, czy też niepewności, czy i jak będę przyjęty.

Uspokoiła mię jednak na samym wstępie „usłużność” woźnego, który zameldował „Szanownego Pana” (to niby mnie) natychmiast sekretarzowi. Po przedstawieniu mi sprawy, znalazłem się w ciągu dziesięciu minut w obszernym, stylowo urządzonej gabinecie, przed obliczem Pana Wojewody Inż. Twardo.

W pierwszej chwili zaniemiałem, (choć mam dużo cywilnej odwagi), bo zamiast krótkiego „pan życzy” — usłyszałem sympatyczne: „aa... to pan z lwowskiego czasopisma strażackiego „Walka z Pożarem”. Przeglądałem to pismo i wcale wcale, nawet mi się podobało, ale w stosunku do ilości ogłoszeń, czy aby nie za mało treści.

Pomagamy sobie, mówię, jak możemy Panie Wojewodo, aby żyć... Gdyż subwencji żadnych nie otrzymujemy, a przeciwnie dajemy coś nie coś na Związek.

A! — to ślicznie: słyszę zadowolony głos Prezesa Gł. Związku. Ale proszę siadać, oto cygara. Czem mogę służyć panu?

Zapaliwszy wonne cygare, nabrałem odwagi i mówię: Panie Prezesie, pragnąłbym zapoznać bliżej Małopolskie Strażactwo ze świetlaną dla nas postacią Prezesa Gł. Związku i proszę o wywiad.

Proszę pana: Zasadniczo wywiadów nie udzielam, czyni to zawsze odpowiedni wydział, ale zrobię to wyjątkowe ustępstwo, gdyż jakkolwiek jestem krótko, (bo od kwietnia 1929 r.) Prezesem Gł. Związku, to jednak, doceniając doniosłość pracy na polu pożarnictwa, zdołałem już tak pokochać Waszą robotę, że udzielię panu potrzebnych wyjaśnień. Proszę więc pytać o to, co pana interesuje?

Jak Pan Prezes wyobraża sobie pracę Gł. Związku? Zaczynam skromnie.

Przypuszczałem, że pan od tego zacznie, — ze szczerem uśmiechem zauważył p. Wojewoda. — Otóż Gł. Związek powinien być tą skarbnicą polskiej wiedzy pożarniczej i w tym kierunku pragnąłbym go rozbudować.

Spodziewam się, że w niedługim czasie stanie w Warszawie szkoła pożarnicza. Dziś urządzamy wycieczki naukowe zagranicę, mamy Komisję Techniczną, której obowiązkiem jest opracowanie typów narzędzi, regulaminów i t. p.

Pozatem Główny Związek musi ujednostajnić i umocnić koncepcję, czem ma być polskie pożarnictwo w Państwie i zagranicą.

W Głównym Związku musi być właśnie silna centrala propagandowa, tu muszą się zbiegać wszystkie nici tej pracy i stąd musi promieniować wpływ na bieg życia strażackich Związków Wojewódzkich, a za najważniejsze uważam silną więź korporacyjną, na której możemy trwale budować wszelkie nasze poczynienia. Do tego jednak potrzeba ludzi i jeszcze raz ludzi umiających i chcących szczerze pracować.

Korzystając z chwilowej przerwy, pytam:

A jak Pan Prezes zapatruje się na 3-wojewódzką koncepcję Małopolskiego Związku S. P., który obejmuje teren 3 województw.

To pytanie, mówi z powagą p. Wojewoda, wkracza po za sferę pożarnictwa i jako strażakowi o tem mówić mi trudno, gdyż miarodajnym jest tu głos Prezesa Związku Małopolskiego, a jako Wojewoda, to musiałbym słyszeć ważne zdania odnośnych moich kolegów.

Dostrzegłem, że Pan Wojewoda nie ma chęci rozszerzać swych zapatrywań na temat związany z całością kształtem innych spraw Małopolski wschodniej, więc skwapliwie zapytałem:

Jak Pan Wojewoda zapatruje się na koncepcję tworzenia się we Lwowie, Związku Zawodowych Straży pożarnych.

Uważam, mówi Pan Wojewoda, że każdy zespół ludzi, zwłaszcza pracujących w jednym zawodzie, ma prawo tworzyć swój związek, jednak, o ile wiem to już taki Związek założono przed 2-ma laty w Warszawie. Potrzeba więc istniejący przebudować, lub rozbudować, ale nie tworzyć nowych, które również muszą suchotniczy żywot prowadzić. Pozatem, o ile ten Związek nowy nie obejmuje postulatów ekonomicznych pracowników zawodowych, to rozbudowę pożarnictwa załatwia już Związek Główny łącznie ze Związkami Wojewódzkimi. Płatne więc stráže pożarne, których w kraju jest ilość niewielka, powinny się zmieścić w ramach Głównego Związku i tworzyć zharmonizowaną całość.

A jak Pan Prezes zamierza dziś wypełnić choćby doraźnie luki brakującej nam „ustawy ogniowej”.

Ze względu, że ustawa podlega kompetencji Sejmu, to luki jej muszą uzupełnić zarządzenia PP. Wojewodów”.

Pozatem umieszczono następujące artykuły:

1) Obrona ludności cywilnej od (?) gazów trujących. 2) Samolot w pożarnictwie. 3) Kronika pożar-

nicza. 4) Rozmaitości. 5) Wiadomości ekonomiczno-gospodarcze i ogłoszenia.

W „Przewodniku Pożarniczym” po za wyszczególnieniem odznaczeń, umieszczono korespondencję, poświęconą jubileuszowi Straży w Zamarstynowie i kursowi pożarniczemu w Zubrzy, oraz organizację Straży w Nawarji.

W numerze 21 „Strażaka Śląskiego” artykuł wstępny poświęcony został podjęciu przez Straże obrony przeciwgazowej. Wielką krzywdę moralną, pisze autor, wyrządza strażactwu polskiemu każdy, kto ramy działalności tego strażactwa stara się ograniczyć wyłącznie do akcji ratunkowej na wypadek pożaru.

Gdy obok stałej groźby klęski pożarów, na horyzoncie bezpieczeństwa publicznego zjawia się ewentualność innych katastrof żywiołowych, tworzenie specjalnych organizacji, przygotowanych do walki ze skutkami tych katastrof, napotyka na poważne trudności zarówno w zgromadzeniu odpowiednich szeregów, jak i w wyekwipowaniu ich w potrzebny sprzęt, wychowaniu organizacyjnym, wreszcie co bodaj najważniejsze w wyszkoleniu. Trudności wspomniane bezwarunkowo obniżają sprawność działania takiej powołanej do życia specjalnej organizacji, tudzież w znacznej mierze obciążają materialnie społeczeństwo kosztami administracyjnymi i ekwipunku.

Rozwiązanie przeto tego zagadnienia ogólnospołecznego nastąpić może jedynie drogą rozszerzenia zakresu działalności straży pożarnych. Strażactwo bowiem, jako organizacja powołana do życia w celu niesienia pomocy swym współobywatelom w wypadkach, gdy życie i mienie ich jest zagrożone, z tej samej zasady winno być objąć zakresem swej działalności wszelkie czynności, zmierzające

do zapewnienia społeczeństwu obrony przed skutkami katastrof losowych, jakie ewentualnie mogą zagrażać. Strażactwo posiada swą usprawnioną organizację, karne i ofiarne w pracy szeregi, zapał i poczucie obowiązku obywatelskiego.

Powyższe uwagi nasuwają się i nabierają wyrazistości w obliczu konieczności rozpoczęcia intensywnej i systematycznej pracy, w dziedzinie wyszkolenia straży pożarnych w obronie powietrznej i przeciwgazowej kraju. Dotychczasowa akcja w strażach o charakterze zaznajomienia strażactwa z istotą niebezpieczeństwa napadów lotniczych i gazowych, oraz ich skutków dla cywilnej ludności, musi być pogłębiona i rozszerzona do granic gruntownego wyszkolenia całych zespołów.

Również następny artykuł pióra por. Z. Marynowskiego traktuje o skutkach zagazowania i przejawach zatrucia organizmu.

W artykule przedrukowanym z „Przewodnika Ubezpieczeniowego” p. t. „Wytwórczość urzędów pożarniczych w Polsce”, przytoczone są firmy, produkujące samochody, motopompy, oraz wszystkie inne przyrządy pożarnicze.

W dziale „różne” druh Baron na zasadzie ustawodawstwa niemieckiego wyjaśnia pojęcia o ochotniczej Straży w zestawieniu ze Strażami zawodowymi i przymusowymi, wyjaśniając jednocześnie gwarancję ze strony Samorządów za odszkodowanie w razie nieszczęśliwego wypadku.

W artykule „Minimax”, wyjaśnia się, że niesłusznie tym terminem określa się wszystkie gaśnice chemiczne bez względu na patent i nazwę.

Wreszcie artykuł o istocie ognia zamyka numer.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### OKÓLNİK Nr. 102.

GŁÓWNY ZWIĄZEK STRAŻY POŻARNYCH R. P.

L. dz. 4563.

Warszawa, dn. 21. IX 1929  
ul. Poznańska 11 m. 5,  
tel. 84.30

#### W sprawie zakupu sikawek.

Niewielki procent sikawek, przedstawianych przez Wytwórców Komisji Ekspertów Gł. Związku, celem dokonania ekspertyzy, w stosunku do faktycznie wyprodukowanych, jest dowodem, że liczne Straże pożarne, kupując sikawki, nie żądają okazania odpowiedniego dokumentu, stwierdzającego, iż sikawka została przez Komisję Ekspertów poddana próbom, przewidzianym przez Komisję Techniczną Głównego Związku.

Liczne przykłady stwierdzają, iż sikawki, nie sprawdzone przez Komisję Ekspertów, zawodzą podczas pracy nie tylko z powodu wadliwej konstrukcji, lub niedbałego wykonania, lecz również z powodu użycia materiału nieodpowiedniego.

Powoduje to, iż straż jest narażona na zawód w działaniu sikawki w czasie akcji ratunkowej, lub przedwczesne zużycie tak ważnego sprzętu.

Sikawki, sprawdzone i przyjęte przez Komisję Ekspertów, muszą odpowiadać przepisowym warunkom, przez co dają maksymalną gwarancję.

Biorąc powyższe pod uwagę, prosimy Sz. Druhów o podanie do wiadomości, względnie przypomnienie strażom pożarnym, iż przy kupnie sikawki należy żądać bezwzględnie wykazania, że została ona przez Komisję Ekspertów Gł. Związku przyjęta.

Dla ściślej informacji komunikujemy, iż sikawki, sprawdzone i przyjęte, posiadają na kołnierzach cylindrów, korpusu i mufie powietrznika odbity znak Głównej Komisji Technicznej.

Ponadto obok znaku GKT, znajduje się numer, odpowiadający numerowi orzeczenia, wydanego na dowód sprawdzania sikawki.

Orzeczenie to kupujący winien otrzymać, jestto bowiem „legitymacja” sikawki.

Czołem! Radca pożarnictwa

(-) B. Wójcikiewicz

p. o. Inspektora Naczelnego  
Gł. Zw. Straży Pożarnych R. P.

### OKÓLNİK Nr. 103.

## Ostateczne wyniki zawodów rejonowych

Lokata	NAZWA STRAŻY	NAZWISKO I IMIĘ DOWÓDCY DRUŻYNY	Czas trwania ćwiczeń		Punkty za czas	Punkty karne		Punkty premiowe	Punkty ostateczne
			ogólny	poszcze- gólny		za błędy	za przekr. czasu		
<b>w Końskich, dn. 23 czerwca 1929 r.</b>									
1	Sworzyce	Musiał Andrzej	1160	161	101	3	20	10	88
2	Kornica	Wierzbicki Stanisław	910	166	81	3	12	10	76
3	Bedlno	Brzezicki Stanisław	1320	185	70	11	24	6	41



Lokata	NAZWA STRAŻY	NAZWISKO i IMIĘ DOWÓDCY DRUŻYNY	Czas trwania ćwiczeń		Punkty za czas	Punkty karne		Punkty premjowe	Punkty ostateczne
			ogólny	poszcze- gólny		za błędy	za przekr. czasu		
<b>w Przedborzu (pow. konecki), dnia 30 czerwca 1929 r.</b>									
1	Radoszyce	Książek Kazimierz	480	167	89	4	—	10	95
2	Przedbórz	Widel Zdzisław	480	174	89	4	—	8	93
3	Kołoniec	Cieluba Michał	503	173	77	13	—	4	68
4	Czermno	Ciesielski Roman	480	189,5	81	17	—	4	68
5	Ruda Maleniecka	Nowak Władysław	552	238	70	9	—	4	65
6	Falków	Góralski Antoni	600	258	65	18	—	—	47
7	Starzechowice	Ratajski Józef	600	170	76	36	—	4	44
<b>w Szydłowcu (pow. konecki), dnia 30 lipca 1929 r.</b>									
1	Niekłań	Dobrut Andrzej	488	164	95	3	—	12	104
2	Rzuców	Powideł Eugenjusz	513	177	72	4	—	8	76
3	Majdów	Kolewe Robert	547	195	66	2	—	10	74
4	Chlewiska	Watorski Jan	604	203	70	11	2	10	67

Okólnik Nr. 104.

## Ostateczne wyniki zawodów okręgowych.

Lokata	NAZWA STRAŻY	NAZWISKO i IMIĘ DOWÓDCY DRUŻYNY	Czas trwania ćwiczeń		Punkty za czas	Punkty karne		Punkty premjowe	Punkty ostateczne
			ogólny	poszcze- gólny		za błędy	za przekr. czasu		
<b>G R U P A II.</b>									
<b>w Będzinie, dnia 4 sierpnia 1929 r.</b>									
Skład Sądu: Przewodniczący: Serednicki Jan, sekretarz: Wochtman Eugenjusz i członek: Lewandowski Julian.									
1	„Huta Miłowice“ Sosnowiec	Zajdler Artur	540	651,6	64	10	—	2	56
2	Zakłady „Solvay“ w Groźcu	Lange Henryk	690	682,7	54	20	—	—	34
<b>G R U P A III.</b>									
<b>w Busku-Zdroju, dnia 15 września 1929 r.</b>									
Skład Sądu: Przewodniczący: Dr. Piaseczyński Franciszek, sekretarz: Jurkowski Konstanty i członek: Jakubowski Ludwik.									
1	Chmielnik	Piskor Władysław	595	643	65	6	—	2	61
2	Busko-Kolonja-Górka	Waławik Stanisław	720	818	44	18	4	—	22
<b>G R U P A IV.</b>									
<b>w Radomiu, dnia 25 sierpnia 1929 r.</b>									
Skład Sądu: Przewodniczący: Dąbrowski Piotr, sekretarz: Karsch Józef i członkowie: Grzędzińska Halina, Jagielski Jan i Dr. Kamiński Stefan.									
1	Polany	Kowalczyk Walenty	570	348	81	16	—	10	75
2	Odechów	Wrzeszczowski Jan	660	396	78	13	2	6	69
3	Potworów	Rajkowski Bolesław	660	479,5	55	5	2	6	54
4	Wsola	Fjotek Józef	600	492	54	18	—	4	40
5	Zakrzewska-Wola	Jaworski Władysław	660	546	52	14	2	—	36

Lokata	NAZWA STRAŻY	NAZWISKO i IMIĘ DOWÓDCY DRUŻYNY	Czas trwania ćwiczeń		Punkty za czas	Punkty karne		Punkty premjowe	Punkty ostateczne
			ogólny	poszcze- gólny		za błędy	za przekr. czasu		

**w e W ł o s z c z o w i e, d n. 1 w r z e ś n i a 1929 r.**

Skład Sądu: Przewodniczący: Zajdler Artur, sekretarz: Jurkowski Konstanty i członek: Jakubowski Ludwik.

1	Biała-Wielka	Wąsowski Kazimierz	420	254	137	3	—	12	146
2	Goleniowy	Dzienniak Franciszek	420	253,5	116	6	—	12	122
3	Wola-Wiśniowa	Nowak Stanisław	360	309	105	5	—	14	114
4	Rokitno	Pasek Władysław	360	274	99	4	—	12	107
5	Sprowa	Wojciechowski Władysław	420	294	85	8	—	8	85
6	Krasocin	Dymański Dydak	420	300	82	9	—	10	83
7	Tuczyn	Lipowicz Franciszek	420	302	75	5	—	12	82
8	Chrzastów	Pudło Tomasz	420	302	85	14	—	6	77
9	Konieczno	Kaczmarek Jan	420	308	76	13	—	8	71
10	Czarnca	Pietraszek Michał	420	319	74	13	—	6	67

**w I ł ą z y, d n. 1 w r z e ś n i a 1929 r.**

Skład Sądu: Przewodniczący: Kupiecki Jan, sekretarz: Postuła i członkowie: Buczek Waclaw i Cieśliski Gustaw.

1	Seredzice	Juszkiewicz Juljan	420	247	88	11	6	—	81
2	Bałtów	Budzyń Jan	480	359,5	68	12	4	—	60
3	Ciepielów	Fryszkiewicz Jan	510	285	81	23	—	—	58
4	Pakosław	Piasek Franciszek	510	366	68	16	2	—	54
5	Grabowiec	Tomanek Michał	540	375	76	22	—	—	54
6	Osiny	Kwieciński Juljan	570	335,5	70	24	4	—	50
7	Lipisko	Szczygieł Feliks	480	298,5	76	27	—	—	49
8	Sienna	Kośno Józef	600	275	69	22	—	—	47
9	Wąchock	Skrzyński Konstanty	660	291	75	40	2	—	33

**w B u s k u — Z d r o j u, d n. 15 w r z e ś n i a 1929 r.**

Skład Sądu: Przewodniczący: Dr. Piaseczyński Franciszek, sekretarz: Jurkowski Konstanty i członek: Jakubowski Ludwik.

1	Szydłów	Zawada Teodor	410	293	95	3	—	12	104
2	Pacanów	Koziński Franciszek	460	296	88	2	—	12	98
3	Gacki	Samiec Jan	435	316	101	11	—	8	98
4	Tuczepy	Chłond Jan	387	333	91	8	—	8	91
5	Koniemłoty	Kotlarz Szczepan	431	308	93	12	—	6	87
6	Mikołowice	Kryczka Piotr	468	367	90	11	—	4	83
7	Ogledów	Słomka Michał	425	372	73	9	—	8	72
8	Gnojno	Jurecki Wincenty	455	340	81	14	—	4	71
9	Brzeziny	Masojada Jan	445	343	80	14	—	4	70
10	Drugnia	Rękas Bronisław	486	317	82	18	—	2	66
11	Szaniec	Rzędowski Teofil	500	323	72	12	—	6	66
12	Młyny	Molenda Stanisław	486	362	78	16	—	4	66
13	Nowy-Korczyn	Ptaszyński Stefan	480	321	57	8	—	4	53

**w M i e c h o w i e, d n i a 15 w r z e ś n i a 1929 r.**

Skład Sądu: Przewodniczący: Rener Stanisław, sekretarz: Kałkowski Nikodem, członkowie: Plebanek Józef, Sitko Ludwik i Trzaskalski Kazimierz.

1	Niedźwiedz	Kołodziej Stanisław	480	360	114	30	—	—	84
2	Iwanowce	Miska Józef	469	306	112	38	—	—	74
3	Bukowska-Wola	Nowak Józef	495	375,5	119	46	—	—	73
4	Chodów	Marzec Piotr	570	420,25	100	34	—	2	68
5	Charsznica	Pypno Stanisław	480	377	98	34	—	—	64
6	Zarogów	Zaganiacz Stanisław	557 <sup>1/2</sup>	384,5	102	40	—	—	62
7	Książ-Mały	Zmuda Stefan	585	397,75	101	42	—	—	59
8	Wymysłów	Łazarczyk Franciszek	487	468	78	26	—	—	52
9	Wierzbo	Ziółek Józef	469	439,5	76	31	—	—	45
10	Łyszkowice	Wilk Mieczysław	458	435	98	54	—	—	44
11	Biskupice II	Kurbiel Feliks	433	435,5	87	50	—	2	39
12	Przybysławice I	Nowak Stanisław	482	426,5	81	44	—	—	37
13	Raclawice	Muszyński Władysław	564	404	73	52	—	2	23

Okólnik Nr. 105.

# Ostateczne wyniki zawodów wojewódzkich w Kielcach, dnia 22 września 1929 r.

Zdobyte miejsce	STRAŻ POŻARNA OCHOTNICZA	DRUŻYNĄ DOWODZIŁ	Czas trwania ćwiczeń		Ilość punktów				
			ogólny	po- szcze- gólny	za czas	karnych za		Premjo- wych	Ostatecz- nych
						błędy	czas		
G R U P A II.									
1	Sosnowiec (Huta „Milowice“)	Zajdler Artur	540	565	88	12	—	4	80
2	Kielce	Ząbek Marjan	600	627	61	9	—	6	58
3	Busko	Wójcik Jan	780	627	60	17	—	2	45
G R U P A III.									
1	Wojkowice-Komorne	Widerak Antoni	480	407	105	2	—	8	111
2	Opoczno	Zdrojewski Jan	600	784	47	4	—	6	49
3	Chmielnik	Piskor Władysław	540	578	66	36	—	4	34
4	Kozienice	Różański Józef	660	587	59	33	2	4	28
5	Przytyk	Pietrzykowski Marjan	660	654	48	25	2	4	25
6	Wierzbnik	Stawski Stefan	720	600	30	21	4	4	9
G R U P A IV.									
1	Niedźwiedz	Kołodziejczyk Stanisław	540	207	112	8	—	8	113
2	Dobieszowice	Dworak Jan	453	217	96	—	—	14	110
3	Niewachłów	Król Wincenty	427	261	108	9	—	10	109
4	Szydłów	Zawada Antoni	440	262	100	9	—	10	101
5	Przysucha	Zagadło Antoni	488	288,5	94	9	—	12	97
6	Świątniki	Jakus Józef	540	266,5	97	11	—	8	94
7	Seredzice	Juczkiwicz Juljan	485	282,5	83	9	—	10	84
8	Polany	Celuch Stanisław	445	266	105	31	—	6	80
9	Stodoły	Gagat Jan	600	352	81	13	—	10	73
10	Stara - Wieś	Chudzicki Paweł	591	322	61	8	—	10	68
11	Winowno	Przybyła Jan	515	318	71	15	—	6	62

Skład Sądu: Przewodniczący: prof. Stefanowicz Michał z Radomia, sędziowie: prof. Małosza Edward z Częstochowy, d-h Mozal Bohdan z Radomia i kap. Sikorski Andrzej z Buska.

Zdobyte miejsce	ORKIESTRA STRAŻY POŻARNEJ OCHOTNICZEJ	Ilość muzy- ków	Dyrygował kapelmistrz	Z dowolnych utworów odegrano
--------------------	---	-----------------------	-----------------------	------------------------------

### G R U P A F A B R Y C Z N Y C H

1	Fabryki „Ernest Erbe” w Zawierciu	25	A. Lehman	Marsz Strażacki—A. Lehmana, Fantazja z op. „Hrabina”—Moniuszki, instr. Sielskiego
2	Zakładów Ostrowieckich w Ostrowcu	30	Walasek Wincenty	Marsz „Muzykalny Świat” Uwertura do op. „Pikowa Dama”—Suppego.
3	Zakładów „Solvay” w Grodźcu	32	Żółciak Piotr	Marsz z op. „Karmen”—Bizeta „Na perskim targu”—Ketelbay'a
4	Cementowni „Wysoka” w Wysokiej	26	Hoffman Franciszek	Marsz „Kastaldo”, Uwertura „Wazantazena”— Hauzege
5	Cementowni „Klucze” w Kluczach	17	W. Sosnowiec	Marsz „Naprzód”, Kujawiaki—Łady.

### G R U P A M I E J S K I C H

1	w Kielcach	30	Bednarz Franciszek	Marsz „Admirał”—Stolza, Uwertura Koronacyjna—Stolza
---	------------	----	--------------------	--

# Oceny szczegółowe.

## Grupa II.

Skład Sądu: Przewodniczący: inż. T. Brzozowski z Łodzi, sekretarz: insp. B. Pachelski z Sosnowca i członkowie: komendant Reczek z Białego Szarleja i komendant Ślązak z Nikiszowca.

№	Rodzaj ćwiczenia	Czas w sekundach	ILOŚĆ PUNKTÓW			Ocena ostateczna
			za czas	karnych za błędy	premiowe	
<b>1. S. P. O. Huta „Milowice” z Sosnowca, pow. będziński.</b>						
1	Musztra . . . . .	55	20	—	2	22
2	Sikawka . . . . .	18	14	3	—	11
3	Drabina francuska . . . . .	22	5	—	2	7
4	„König” . . . . .	101	10	2	—	8
5	6 hakówek . . . . .	84	20	2	—	18
6	Zadanie taktyczne . . . . .	285	19	5	—	14
		565	88	12	4	80
<b>2. S. P. O. z Kielc.</b>						
1	Musztra . . . . .	69	11	—	2	13
5	Sikawka . . . . .	23	8	3	—	5
3	Drabina francuska . . . . .	25	4	—	2	6
4	„König” . . . . .	138	1	—	2	3
5	6 hakówek . . . . .	87	18	2	—	16
6	Zadanie taktyczne . . . . .	285	19	4	—	15
		627	61	9	6	58
<b>3. S. P. O. z Buska, pow. stopnickiego.</b>						
1	Musztra . . . . .	68	12	4	—	8
2	Sikawka . . . . .	34	2	2	—	—
3	Drabina francuska . . . . .	31	2	—	2	4
4	„König” . . . . .	125	3	3	—	—
5	6 hakówek . . . . .	85	20	2	—	18
6	Zadanie taktyczne . . . . .	284	21	6	—	15
		627	60	17	2	45

## Grupa III.

Skład Sądu: Przewodniczący: inż. T. Brzozowski z Łodzi, sekretarz: insp. B. Pachelski z Sosnowca i członkowie: komendant Reczek z Białego Szarleja i komendant Ślązak z Nikiszowca.

№	Rodzaj ćwiczenia	Czas w sekundach	ILOŚĆ PUNKTÓW			Ocena ostateczna
			za czas	karnych za błędy	premiowe	
<b>1. S. P. O. z Wojkowic - Komornych, pow. będziński.</b>						
1	Musztra . . . . .	53	20	—	2	22
2	Sikawka . . . . .	18	16	—	2	18
3	„Szczerbowski” . . . . .	30	3	—	2	5
4	4 hakówki . . . . .	55	11	2	—	9
5	Ćwiczenie ratownicze . . . . .	78	20	—	2	22
6	Zadanie taktyczne . . . . .	173	35	—	—	35
		407	105	2	8	111

№	Rodzaj ćwiczenia	Czas w sekundach	ILOŚĆ PUNKTÓW			Ocena ostateczna
			za czas	karnych za błędy	premiowe	
<b>2. S. P. O. z Opoczna</b>						
1	Musztra . . . . .	58	20	2	—	18
2	Sikawka . . . . .	27	6	—	2	8
3	„Szczerbowski” . . . . .	35	1	—	2	3
4	4 hakówki . . . . .	55	11	—	2	13
5	Ćwiczenie ratownicze . . . . .	105	8	2	—	6
6	Zadanie taktyczne . . . . .	504	1	—	—	1
		784	47	4	6	49
<b>3. S. P. O. z Chmielnika, pow. stopnicki.</b>						
1	Musztra . . . . .	61	19	4	—	15
2	Sikawka . . . . .	30	4	—	2	6
3	„Szczerbowski” . . . . .	33	2	—	2	4
4	4 hakówki . . . . .	53	13	4	—	9
5	Ćwiczenie ratownicze . . . . .	140	1	1	—	—
6	Zadanie taktyczne . . . . .	261	27	27	—	—
		578	66	36	6	34
<b>4. S. P. O. z Hozienic.</b>						
1	Musztra . . . . .	63	17	2	—	15
2	Sikawka . . . . .	34	3	—	2	5
3	„Szczerbowski” . . . . .	32	2	—	—	—
4	4 hakówki . . . . .	59	8	4	—	4
5	Ćwiczenie ratownicze . . . . .	119	4	—	2	6
6	Zadanie taktyczne . . . . .	280	25	25	—	—
		587	59	33	4	30
						2
						28
<b>5. S. P. O. z Przytyka, pow. radomskiego.</b>						
1	Musztra . . . . .	66	14	2	—	12
2	Sikawka . . . . .	32	3	—	2	5
3	„Szczerbowski” . . . . .	42	—	—	—	—
4	4 hakówki . . . . .	64	6	6	—	—
5	Ćwiczenie ratownicze . . . . .	107	8	—	2	10
6	Zadanie taktyczne . . . . .	344	17	17	—	—
		654	48	25	4	27
						2
						25
<b>6. S. P. O. z Wierzbnika, pow. ilżecki.</b>						
1	Musztra . . . . .	71	10	6	—	4
2	Sikawka . . . . .	31	4	—	2	6
3	„Szczerbowski” . . . . .	36	1	—	2	3
4	4 hakówki . . . . .	92	—	—	—	—
5	Ćwiczenie ratownicze . . . . .	—	—	—	—	—
6	Zadanie taktyczne . . . . .	370	15	15	—	—
		600	30	21	4	13
						4
						9

## Grupa IV.

Skład Sądu: Przewodniczący: insp. Busza z Poznania, sekretarz: naczelnik A. Klawe z Garnka i członek: naczelnik R. Grabe z Mysłowic.

№	Rodzaj ćwiczenia	Czas w sekundach	ILOŚĆ PUNKTÓW			Ocena ostateczna
			za czas	karnych za błędy	premio-we	
<b>1. S. P. O. z Niedźwiedzia, pow. miechowski.</b>						
1	Musztra . . . . .	54	20	—	2	22
2	Drab. przystawne . . . . .	10	10	—	2	12
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	16	10	2	—	8
4	Bosaki . . . . .	4	18	—	2	20
5	Sikawka . . . . .	22	8	2	—	6
6	Łańcuch wodny . . . . .	14	5	—	2	7
7	Tłumnice . . . . .	12	16	4	—	12
8	Zadanie taktyczne . . . . .	75	26	—	—	26
		207	113	8	8	113

**2. S. P. O. z Dobieszowic, pow. będziński.**

1	Musztra . . . . .	73	9	—	2	11
2	Dr. przystawne . . . . .	13	5	—	2	7
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	15	11	—	2	13
4	Bosaki . . . . .	4	18	—	2	20
5	Sikawka . . . . .	25	6	—	2	8
6	Łańcuch wodny . . . . .	10	12	—	2	14
7	Tłumnice . . . . .	13	14	—	2	16
8	Zadanie taktyczne . . . . .	118	21	—	—	21
		271	96	—	14	110

**3. S. P. O. z Niewachłowa, pow. kielecki.**

1	Musztra . . . . .	58	20	2	—	18
2	Drab. przystawne . . . . .	12	6	—	2	8
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	14	12	—	2	14
4	Bosaki . . . . .	5	16	—	2	18
5	Sikawka . . . . .	27	5	2	—	3
6	Łańcuch wodny . . . . .	10	12	—	2	14
7	Tłumnice . . . . .	12	16	—	2	18
8	Zadanie taktyczne . . . . .	123	21	5	—	16
		261	108	9	10	109

**4. S. P. O. z Szydłowa, pow. stopnicki.**

1	Musztra . . . . .	45	20	6	—	14
2	Drab. przystawne . . . . .	12	6	—	2	8
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	18	8	—	2	10
4	Bosaki . . . . .	4	18	—	2	20
5	Sikawka . . . . .	30	3	2	—	1
6	Łańcuch wodny . . . . .	11	10	—	2	12
7	Tłumnice . . . . .	12	16	—	2	18
8	Zadanie taktyczne . . . . .	130	19	1	—	18
		262	100	9	10	101

**5. S. P. O. z Przysuchy, pow. opoczyński.**

1	Musztra . . . . .	50	20	—	2	22
2	Drab. przystawne . . . . .	13	5	—	2	7
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	25	4	—	2	6
4	Bosaki . . . . .	3,5	19	—	2	21
5	Sikawka . . . . .	23	7	—	2	9
6	Łańcuch wodny . . . . .	12	8	—	2	10
7	Tłumnice . . . . .	13	14	4	—	10
8	Zadanie taktyczne . . . . .	149	17	5	—	12
		288,5	94	9	12	97

№	Rodzaj ćwiczenia	Czas w sekundach	ILOŚĆ PUNKTÓW			Ocena ostateczna
			za czas	karnych za błędy	premio-we	
<b>6. S. P. O. ze Świątnik, pow. sandomierski.</b>						
1	Musztra . . . . .	56	20	2	—	18
2	Drab. przystawne . . . . .	11	8	—	2	10
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	15,5	10	—	2	12
4	Bosaki . . . . .	5	16	—	2	18
5	Sikawka . . . . .	28	4	2	—	2
6	Łańcuch wodny . . . . .	13	6	6	—	—
7	Tłumnice . . . . .	14	12	—	2	14
8	Zadanie taktyczne . . . . .	124	21	1	—	20
		266,5	97	11	8	94

**7. S. P. O. ze Seredzic, pow. ilżecki.**

1	Musztra . . . . .	73	9	2	—	7
2	Drab. przystawne . . . . .	13	5	—	2	7
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	18	8	—	2	10
4	Bosaki . . . . .	4,5	17	—	2	19
5	Sikawka . . . . .	30	3	3	—	—
6	Łańcuch wodny . . . . .	12	8	—	2	10
7	Tłumnice . . . . .	14	12	—	2	14
8	Zadanie taktyczne . . . . .	118	21	4	—	17
		282,5	83	9	10	84

**8. S. P. O. z Polan, pow. radomskiego.**

1	Musztra . . . . .	60	20	8	—	12
2	Drab. przystawne . . . . .	10	10	4	—	6
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	16	10	—	2	12
4	Bosaki . . . . .	5	16	—	2	18
5	Sikawka . . . . .	25	6	4	—	2
6	Łańcuch wodny . . . . .	12	8	8	—	—
7	Tłumnice . . . . .	13	14	—	2	16
8	Zadanie taktyczne . . . . .	125	21	7	—	14
		266	105	31	6	80

**9. S. P. O. ze Stodół, pow. opatowski.**

1	Musztra . . . . .	85	5	—	2	7
2	Drab. przystawne . . . . .	12	6	—	2	8
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	15	11	—	2	13
4	Bosaki . . . . .	4	18	—	2	20
5	Sikawka . . . . .	26	5	5	—	—
6	Łańcuch wodny . . . . .	11	10	—	2	12
7	Tłumnice . . . . .	14	12	2	—	10
8	Zadanie taktyczne . . . . .	185	14	6	—	8
		352	81	13	10	78

**10. S. P. O. ze Starej Wsi, pow. koziński.**

1	Musztra . . . . .	74	9	—	2	11
2	Drab. przystawne . . . . .	17	1	1	—	—
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	20	6	—	2	8
4	Bosaki . . . . .	6	14	—	2	16
5	Sikawka . . . . .	36	1	1	—	—
6	Łańcuch wodny . . . . .	14	5	—	2	7
7	Tłumnice . . . . .	20	6	—	2	8
8	Zadanie taktyczne . . . . .	135	19	6	—	13
		322	61	8	10	63

№	Rodzaj ćwiczenia	Czas w sekundach	ILOŚĆ PUNKTÓW			Ocena ostateczna
			za czas	karnych za błędy	premijowe	
<b>11. S. P. O. z Winowna, pow. zawierciański.</b>						
1	Musztra . . . . .	48	20	10	—	10
2	Drab. przystawne . . . . .	19	—	—	—	—
3	„Szczerbowskiego” . . . . .	24	4	—	2	6
4	Bosaki . . . . .	6	14	—	2	16
5	Sikawka . . . . .	64	—	—	—	—
6	Łańcuch wodny . . . . .	16	3	—	2	5
7	Tłumnice . . . . .	17	9	2	—	7
8	Zadanie taktyczne . . . . .	124	21	3	—	18
		318	71	15	6	62

**UWAGA:** Udział **S. P. O. ze Słaboszowic**, pow. jędrzejowskiego, oraz **S. P. O. z Działoszyce, Dziekańni i Gór**, pow. pińczowskiego — został zakwalifikowany poza konkursem, ze względu na to, iż na zawodach okręgowych nie przeprowadzono zadań taktycznych, przewidzianych §§ 33 i 34 regulaminu zawodów, wskutek czego, na zasadzie § 21 tegoż regulaminu nie mogły być uznane za normalne zawody okręgowe.

Udział zaś **S. P. O. z Siadczy**, pow. olkuskiego — ze względu na to, iż na zawodach rejonowych nie był zastosowany regulamin zawodów Związku Kieleckiego, obowiązujący w 1929 roku, zaś na zawodach okręgowych były dopuszczone strażę premijowane na zawodach rejonowych nie zweryfikowanych.

**Uzupełnienie do regulaminu dla naczelników rejonów.**

Stosownie do uchwały Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego, końcowy ustęp paragrafu 5 Regulaminu dla naczelników rejonowych, należy uzupełnić uwagą: „o ile nie są pod dowództwem członka Zarządu Związku Wojewódzkiego, lub Okręgowego”.

#### **Okólnik Nr. 107.**

Wobec reklamacji P. Z. U. W., prosimy podjąć kroki, aby Straże, otrzymujące zasilek w narzędziach od P.Z.U. W., bezzwłocznie wysyłały pokwitowania wraz z podziękowaniem.

Nieterminowe załatwianie tych formalności, niezbędnych dla P. Z. U. W., wywołuje zbyteczną korespondencję i ujemne wrażenie o naszej organizacji.

#### **Okólnik Nr. 108.**

Na zasadzie uchwały Zarządu, w celu ustanowienia pomocy inspektorowi, od dnia 15.X. 1929 r. aż do odwołania mianowano oficerami inspekcyjnym Związku Kieleckiego, niezawodowych starszych instruktorów: Bohdana Mozala, Ryszarda Perkowskiego i Jana Wójcika.

Obowiązki będą pełnili na każdorazowe polecenie Inspektora, według poniższego regulaminu.

#### **Okólnik Nr. 109.**

### **REGULAMIN**

#### **dla oficerów inspekcyjnych Związku Straży Pożarnych Woj. Kieleckiego.**

§ 1. Ze względu na rozwój działalności i rozszerzenie zakresu pracy, ustanawia się funkcję oficerów inspekcyjnych, których mianuje aż do odwołania Zarząd Związku Wojewódzkiego. Obowiązki swe pełnią honorowo, za zwrotek kosztów podróży i djet wg VII kategorii płac.

§ 2. Do obowiązków ich należy niesienie pomocy inspektorowi przez wykonywanie zleconych czynności podczas delegacji w zastępstwie inspektora.

§ 3. Oficer inspekcyjny jest z ramienia inspektora kontrolerem instruktorów, pracujących w Okręgach. Z tego tytułu na zlecenie inspektora może:

- 1) Przeprowadzać inspekcję biura Okręgu.
- 2) Sprawdzać wykonywanie programu działalności.
- 3) Badać system pracy instruktora.
- 4) Sprawdzać sprawozdanie miesięczne instruktorów.
- 5) Brać udział w odprawie i w zebraniach Okręgu i Straży.
- 6) Lustrować Straże.
- 7) Zarządzać fałszywe alarmy.
- 8) Brać udział w Komisjach egzaminacyjnych na kursach.
- 9) Obserwować zawody.
- 10) Udzielać porad fachowych, oraz
- 11) Załatwiać wszelkie sprawy, polecane mu przez inspektora.

§ 4. Oficer inspekcyjny przybywający na teren wienien się zameldować Władzom Okręgowym, okazując właściwą legitymację i poinformować ich o swych zamierzeniach.

Wszelkie czynności mogą być wykonywane w obecności miejscowego instruktora, o ile nie będzie wydane inne zarządzenie, oraz z zastosowaniem się do obowiązujących statutów, regulaminów i przepisów.

§ 5. Oficer inspekcyjny, w czasie pełnienia zleconych funkcji, ogranicza się do notowania swych spostrzeżeń w swym dzienniku czynności, z którego odpisy co miesiąc przesyła inspektorowi. W miarę potrzeby o ważniejszych spostrzeżeniach składa raport bezzwłocznie.

§ 6. Wszelką korespondencję z Okręgami, lub Strażami oficerowie inspekcyjni prowadzą za pośrednictwem Związku Wojewódzkiego.

#### **Okólnik Nr. 110.**

Anulując zarządzenia, zawarte w protokole Zarządu Wojewódzkiego z dnia 17. III. 28 r., komunikujemy, iż legitymacje dla czynnych członków Straży należy zaopatrzyć numerem bieżącym, poczynając od pierwszego w każdym Okręgu.

Przytem zaznacza się, iż data ważności legitymacji ustalona została na dwa lata, poczynając od 1 stycznia 1930 r. Po tym terminie na te same legitymacji datę można przedłużyć.

W razie wystąpienia członka ze Straży, legitymacja winna być zwrócona do Okręgu.

Legitymacje dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej podpisuje Prezes Zarządu, poprawiając tytuł „naczelnik” na „prezes”.

#### **Okólnik Nr. 111.**

Wobec wypadków samochodowych, zaszłych w ostatnich czasach, które pociągnęły za sobą ofiary w ludziach i znaczne straty materialne — zwracamy uwagę na karygodne lekceważenie przez zarządy i dowództwa zautomobilizowanych straży pożarnych bezpieczeństwa ludzi i ochrony mienia strażackiego. Nieściśle nadzór nad wozami samochodowymi powoduje, że osoby niepowołane w celu bądź to nauki jazdy, bądź też dla osobistej rozrywki i przyjemności mają możliwość używania auta strażackiego.

Prosimy o wydanie zarządzeń, zapobiegających na przyszłość podobnym wypadkom i spowodowanie ściślejszego nadzoru nad samochodami strażackimi, które powinny być używane tylko do wyjazdów do pożarów i na ćwiczenia, przyczem w tym ostatnim wypadku w obecności i pod nadzorem naczelnika straży, lub każdorazowo przez niego zastępcy.

Zwracamy również uwagę, że prowadzenie samochodów dopuszczalne jest tylko przez posiadającego świadectwo na prawo jazdy i że strażackie samochody w żadnym wypadku nie mogą służyć do nauki jazdy, lub do prywatnych wycieczek dla członków straży.

**Okólnik Nr. 112**

Załączając sformat raportu lustracyjnego Gminnych Komisji Przeciwożarowych, prosimy o przesłanie nam raportów po dokonaniu lustracji K. P. G.

(Wzór)

**RAPORT LUSTRACYJNY K. P. G.**

Nazwa Urzędu Gminy	Czy istnieje zorganizowana K. P. G.	Jak często odbywają się posiedzenia K. P. G.	Czy przestrzegane są przepisy o ochronie od pożarów tak przez sołtysa i mieszkańców	Czy zorganizowane jest dostarczenie koni strażom do pożarów	Czy właściciele domów, gdzie nie ma straży, zapatrzyli się w narzędzia przeciwpożarowe	Czy przestrzegane są, aby kominy były murywane i na strychach otykowane	Czy organ zwanymi stajami wycier kominów	Czy odpisy protokółu są przesyłane Zw. Okręgowemu	Uwagi i dezeryderaty

**Okólnik Nr. 113.****ADRESY i TELEFONY**

**Czł. Zarządu Zw. Woj. i Okręgów.**

Podaje się do wiadomości adresy członków Zarządu i poszczególnych Okręgów:

Prezes Zdzisław Przyjałkowski, Radom, ul. Skaryszewska 73, telefon 349.

Wiceprezes Stanisław Olkuski, Końskie, telefon 71.

Wiceprezes Aleksander Erbe, Zawiercie, telefon 6, lub 140.

Skarbnik Władysław Weinberger, Ostrowiec nad Kamienną, ul. 3 Maja 24, telefon 68.

Zastępca inż. Mikołaj Przesmycki, Kielce, ul. Sienkiewicza 5, telefon 51

Sekretarz inż. Józef Telatycki, Opoczno, telefon 25.

Zastępca Aleksander Biernacki, Kazimierza - Wielka, telefon 2.

Inspektor Józef Drzewiecki, Sosnowiec, telefon 63.

**Okręgi:**

Będziński, Sejmik, Będzin, telefon 676.

Buski, Sejmik, Busko-Kieleckie, telefon 19.

Częstochowski, Straż Pożarna, Częstochowa, telefon 84.

Jędrzejowski, Sejmik, Jędrzejów, telefon 8.

Kielecki, Sejmik, Kielce, telefon 45.

Konecki, Sejmik, Końskie, telefon 5.

Kozienicki, Sejmik, Kozienice, telefon 13.

Miechowski, Sejmik, Miechów, telefon 25.

Olkuski, biuro insp. P. Z. U. W., ul. 3 Maja 386, telefon 61.

Opatowski, Sejmik, Opatów, telefon 14.

Opoczyński, Sejmik, Opoczno, telefon 17.

Pińczowski, Sejmik, Pińczów, telefon 7.

Radomski, Sejmik, Radom, telefon 566.

Sandomierski, Sejmik, Sandomierz, telefon 4.

Wierzbicki, Sejmik, Wierzbnik, telefon 19.

Włoszczowski, Sejmik, Włoszczowa, telefon 39.

Zawierciański, Sejmik, Zawiercie, telefon 56.

**Odnaczenia****STRAŻACKIE.****Zagraniczne.**

Czechosłowacki Związek Straży Pożarnych nadał członkostwo honorowe wraz z medalem Związku: Wejnbergerowi Władysławowi, skarbnikowi Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego, Drzewieckiemu Józefowi, inspektorowi Zw. Str. Poż. Woj. Kieleckiego.

**Polskie.**

Na wniosek Związku Wojewódzkiego Zarząd Główny przyznał:

**Złoty medal zasługi**

Staroście Kowalskiemu Czesławowi, członkowi honorowemu Okręgu zawierciańskiego.

**Srebrny medal zasługi**

Sachsemu Karolowi, prezesowi SPO fabr. szkła w Zawierciu.

**Bronzowy medal zasługi**

Smole Michałowi, naczelnikowi SPO w Winiarach, pow. sandomierskiego, Krasińskiemu Stefanowi, gospodarzowi SPO w Książu-Wielkim, pow. miechowskiego, Ledochowskiemu Eugenjuszowi, prezesowi SPO w Magnuszewie, pow. kozienickiego, Piwowarczykowi Pawłowi, naczelnikowi SPO w Bardo-Górnem, pow. opatowskiego, Regule Emilowi, Edwardowi, naczelnikowi rejonowemu Okręgu kieleckiego, Zechowskiemu Pawłowi, zast. naczelnika SPO w Książu-Wielkim, pow. miechowskiego, Podworskiemu Władysławowi, komendantowi S. P. K. w Radomiu, Brzozowskiemu Arturowi, komendantowi SPO cement. „Wysoka”, pow. zawierciańskiego.

Na zasadzie decyzji Zarządu Głównego otrzymali:

**Złoty medal za służbę strażacką w 10-leciu niepodległości.**

Borcholski Ryszard, dowódca oddziału SPO w Kielcach, Czarniecki Józef, weteran SPO w Kielcach, Grzela Walery, dowódca plutonu SPO w Kielcach, Jagniatkowski Wacław, członek Zarządu SPO w Kielcach, Jaskłowski Mieczysław, sekretarz Zarządu SPO w Kielcach, Komendolowicz Antoni, dowódca plutonu SPO w Kielcach, Kopać Zygmunt, dowódca plutonu SPO w Kielcach, Krupski Leon, gospodarz SPO w Kielcach, Krzyżkiewicz Wojciech, dowódca oddziału SPO w Kielcach, Lejman Franciszek, dowódca oddziału SPO w Kielcach, Łączka Antoni, zast. dowódcy oddziału SPO w Kielcach, Niklas Eustachy, zast. dowódcy oddziału SPO w Kielcach, Rudnicki Ryszard, zast. naczelnika SPO w Kielcach, Schmidt Feliks, dowódca plutonu SPO w Kielcach, Sieradzki Józef, Weteran SPO w Kielcach, Zadziński Antoni, sierżant SPO w Kielcach.

**Srebrny medal za służbę strażacką w 10-leciu niepodległości.**

Szuber Franciszek, zast. dowódcy oddziału SPO w Kielcach, Ząbek Marjan, adiutant S. S. O. w Kielcach.

**Bronzowy medal za służbę strażacką w 10-leciu niepodległości.**

Karsch Edward, weteran SPO w Kielcach, Sarnot Józef, dowódca oddziału SPO w Kielcach, Sroka Wojciech, sekcyjny SPO w Kielcach  
Na wnioski poszczególnych Okręgów przyznano:

**Listy pochwalne**

Cegielskiemu Sewerynowi, sanitariuszowi S. P. O. w Drzewicy, Gaczyńskiemu Władysławowi, dowódcy oddz. S. P. O. w Drzewicy, Kędzierskiemu Władysławowi, prądownikowi S.P.O. w Drzewicy, Kotasowi Marjanowi, szeregowcowi S. P. O. w Drzewicy, Kucowi Stanisławowi, szeregowcowi S.P.O. w Drzewicy, Lesiakowskiemu Hieronimowi, szeregowcowi S.P.O. w Drzewicy, Łęgoszowi Zygmunтови, trębaczowi, S. P. O. w Drzewicy, Pierścieńskiemu Kazimierzowi, szeregowcowi S. P. O. w Drzewicy, Siwcowi Janowi, plutonowemu S. P. O. w Linowie, Suskiewiczowi Marjanowi, zast. dowódcy oddz. w Drzewicy, Szczepańskiemu Józefowi, sekcijnemu S. P. O. w Drzewicy, Zmysły Józefowi, dowódcy oddziału S. P. O. w Ząbkowicach.

**Znak za wysługę lat XXX.**

**S. P. O. w Szydłowcu, okr. konecki.**

Skrzyńskiemu Wincentemu, kapelmistrzowi.

**Znak za wysługę lat XXV.**

**S. P. O. w Szydłowcu okr. konecki**

Posobkiewiczowi Franciszkowi, dowódcy oddziału.

**Znaki za wysługę lat XX.**

**S. P. O. w Szydłowcu, okr. konecki.**

Misztalowi Wojciechowi, szeregowcowi, Szymańskiemu Wojciechowi, szeregowcowi.

**Znaki za wysługę lat XV.**

**S. P. O. w Szydłowcu, okr. konecki.**

Badowskiemu Feliksowi, szeregowcowi, Jeziorskiemu Janowi, szeregowcowi, Podkowińskiemu Józefowi, naczelnikowi, Ziółkowskiemu Henrykowi, członkowi Zarządu.

**S. P. O. w Tapkowicach okr. będziński.**

Czernikarzewi Janowi, szeregowcowi, Gubale Jabubowi, vice prezesowi, Hetmańczykowi Józefowi, szeregowcowi, Kubikowi Stanisławowi, skarbnikowi, Szląkowi Józefowi I-emu, gospodarzowi.

# WYTWÓRNIA i SKŁAD NARZĘDZI i PRZYBORÓW STRAŻACKICH

## CZESŁAW MIARCZYŃSKI

w KATOWICACH

w KATOWICACH

ulica Marjacka Nr. 14/3, tel. Nr 12-88

### POLECA

na najdogodniejszych warunkach,  
po cenach konkurencyjnych,  
w precyzyjnym wykonaniu,  
z zaświadczeniem Komisji Technicznej:

Sikawki automobilowe, motorowe i ręczne.

Skrapiarki i wozy rekwizytowe.

Syreny elektryczne i ręczne.

Drabiny mechaniczne firmy „C. Metz” w Karlsruhe.

Drabiny Szczerbowskiego, francuskie, hakowe i przystawne.

Najnowsze aparaty do oddychania „Proxylen”.

Maski ochronne, gazowe i przeciwdymowe „Auer”.

Aparaty do naprawy węży „Staufera”.

Aparaty do czyszczenia węży „Malzachera”.

Gaśnice fabryki „Polski Knock-Out” w Warszawie.

Węże ssawne i tłoczne, gwarantowane, parciane i gumowane.

Respiratory, okulary, rękawiczki i wszelkie przybory strażackie.

Kaski, mundury, czapki i pasy bojowe, galowe i skórzane.

Firma posiada na składzie: 1) wzorowy wóz rekwizytowy na podwoziu 2 i pół tonowym, marki „Chevrolet” z 6 cylindrowym motorem, cysterną o pojemności 550 litrów, dla pomieszczenia 10 ludzi, oraz dla lżejszych i cięższych drabin i innych przyrządów strażackich. Cena zł. 17.000,— 2) skrapiarkę, na 4-ton. podwoziu (zremontowanym) marki „Fiat” z cysterną na 3500 litr., z 3-ma rozpylaczami własnej konstrukcji. Skrapiarka ta ma pompę, a więc może być również użyta jako sprzęt pożarniczy, w cenie zł. 21.500.

**Oferty z fotografiami i warunkami sprzedaży na żądanie wysyłam.**